

„Mej Kochanej AGH – Radosno Nowina” – pastorałki

Hieronim Sieński
Biblioteka Główna AGH

Corocznie w grudniu wszystkim powoli zaczyna udzielać się szczególnie nastrój radości. Spowodowane jest to zbliżającymi się świętami Bożego Narodzenia, które są najbardziej lubianymi i wyczekiwanyymi świętami w roku. Ta szczególna magia odzwierciedla się również w ilości dzieł literackich, plastycznych i muzycznych. I tak od wieków to trwa, a my zawsze oczekujemy, że w następnym roku znowu nas coś olśni i zaskoczy. Niezależnie od wieku czekamy na niespodziankę. Tradycja i cała otoczka tych świąt corocznie pobudza wyobraźnię i powoduje, iż chętnie oddajemy się marzeniom. Ta magia powoduje, że wciąż powstają nowe utwory. Najczęściej są to kolędy lub bardziej świeckie pastorałki. Rzadko natomiast się zdarza, aby dedykowane one były instytucji. Kilka lat temu tak się zdarzyło w przypadku Akademii Górniczo-Hutniczej. Najpierw to były wiersze Wiesława Nowaka – absolwenta AGH i znanego przedsiębiorcy. To musi być ogromny związek sentymentalny i intelektualny. Ogromna wdzięczność autora wobec akademii, w której uzyskał bardzo dobre wykształcenie, podstawy do kariery zawodowej i żonę. To ta uczelnia wyznaczyła mu życiową

drogę – zawodową i prywatną. Cóż z tego, że to uczelnia techniczna, ale uwrażliwiła go na piękno i sztukę. W końcu sam zaczął pisać, co więcej zadbał też i o to, aby te utwory zyskały oprawę muzyczną. I tak się stało. Ukazała się płyta bardzo wymownie zatytułowana „Mej Kochanej AGH – Radosno Nowina”. Zgodnie z tytułem pierwszą jej część wypełniają utwory poświęcone akademii, a dalej to już pastorałki. Płytę otwiera utwór nadający tytuł całości – „Mej Kochanej AGH”. Już pierwsze słowa zdradzają uczucia, jakimi autor ją darzy.

„Jest takie miejsce pod Wawelem
Nauki polskiej i kultury kwiat
To dla nas drodzy przyjaciele
Tak bliska sercu AGH
To moja uczelnia
Gdzie studiowałem parę pięknych lat
Jubilatka nasza
To AGH”

W kolejnym utworze „Jubilaci” – brawurowo wykonany przez Rafała Jędrzejczyka – aktora Starego Teatru i Piwnicy pod Baranami, jest mowa o Zespole Pieśni i Tańca AGH „Krakus”, emocjonalnie związanym z autorem i biorącym udział w realizacji tych utworów. W efekcie na płycie znalazło się 14 utworów, z których 5 dedykowanych jest uczelni, a pozostałe to pastorałki. W jednej z wypowiedzi Wiesław Nowak tak podkreślił swoje przywiązanie do uczelni: „Mojej Kochanej AGH” zawdzięczam bardzo dużo. Nie wyobrażam sobie, gdzie bym był i kim bym był. To w AGH poznałem moją żonę Marię... To w AGH nauczyłem się uczyć i uczyć się do dziś, by coś przekazać innym. Tu miałem bardzo dobrych i na szczęście wymagających nauczycieli”. To wszystko wyjaśnia i możemy tylko być wdzięczni za poezję, pioseni i pastorałki. Jednakże wiersze – choć bardzo efektowne i piękne – nie zyskałyby takiego rozgłosu, gdyby nie oprawa muzyczna. Zadania tego podjął się wybitny kompozytor Andrzej Zarycki, którego zasługi muzyczne są niepodważalne. Tworzy muzykę rozrywkową, symfoniczną, teatralną i filmową oraz utwory choralne. To on skomponował niezapomiane pieśni dla Ewy Demarczyk i Piwnicy pod Baranami. Od 2009 roku jest zaangażowany w tworzenie nowatorskich aranżacji utworów wykonywanych przez laureatów i finalistów Festiwalu Zaczarowanej Piosenki im. Marka Grechuty podczas cyklicznych koncertów „Zaczarowane Radio Kraków”, które odbywają się w Studiu im. Romany Bobrowskiej małopolskiej rozgłośni. Objął także stałe kierownictwo muzyczne nad tym cyklem i działa też na rzecz osób niepełnosprawnych. Trzeba przyznać, że płyta spotkała się bardzo życzliwym odbiorem, wkradając się do serc i uszu odbiorców. Zatem nie mógł zaskoczyć fakt, że autorzy postanowili zdyskontować ten sukces. Szuflada poetycka była

Kompozytor A. Zarycki prezentuje
płyty duetu autorskiego
W. Nowak i A. Zarycki



fot. H. Sieński

pełna, a kompozytor szybko stworzył muzykę i pojawiły się kolejne dwie płyty. Były to: „Oratorium Betlejemskie Gwiazda nad Tatrami” i „Hej na Chochołowskiej! Pastorałki”, które równie szybko zyskały uznanie i ogromną popularność. Co wśród nowych tego rodzaju utworów nie jest takie oczywiste. Wolimy klasykę. Płyty te są bardzo świąteczne i nie są kolejną składanką. Są starannie dobrane pod względem poetyckim, a dźwiękowo przeniesione na muzyczne wyżyny. Ich forma – oratorium – zawierające pastorałki symfoniczne oraz teksty mówione, jest niecodzienna. Nie ma się, czemu dziwić. Bożonarodzeniowe wiersze i muzyka czynią cuda. Obydwaj twórcy ochoczo czerpią też z folkloru góralskiego, a kompozytor uczynił je absolutnie niezapomnianymi czarując je swoją muzyką, wszak czego by nie skomponował, zawsze jest najwyższej klasy. Na atrakcyjność tych nagrań składa się również wykonawstwo wybitnych krakowskich i zakopiańskich artystów, zarówno muzyków jak i aktorów, świetnie czujących i oddających klimat Bożego Narodzenia, bez zbędnej cikliowości i przesadnej nabożności, sprawia, że pastorałek tych dobrze się słucha, a niektóre śmiało mogą kandydować do tytułu przeboju świątecznego. Pastorałki na chór i orkiestrę – to muzyka, która naprawdę dobrze brzmi. Wśród wykonawców należy wymienić: Halinę Jawor, Marię Nowak, Beatę Paluch, Beatę Rybotycką, Jana Karpiela-Buteckę i Jerzego Trele, a wszystko oprawione dźwiękami w wykonaniu młodych i świetnych z chóru i orkiestry „Passionart” i oczywiście Orkiestry i Chóru Zespołu Pieśni i Tańca AGH „Krakus”. Pastorałki też często są wykonywane koncertowo i skupiają ogromną publiczność. Niezwykle ciepło i entuzjastycznie o tych płytach i koncertach wypowiedział się poeta Janusz Czerwiec – poeta, zajmujący się również śpiewem chóralnym – „Ogromna to zasługa Mistrza Zaryckiego. Jego muzyka pięknie wybrzmiewa. Dociera do serc słuchaczy. I jeszcze ta zdolność mistrza do tworzenia przepięknych aranżacji. Nie przestaje on na pięknych i oryginalnych melodiach. Łączy to wszystko w całość z doskonałym muzycznym smakiem i wyczuciem. Nie powiela pomysłów. Jak czarodziej, jakimś tylko sobie znanym zaklęciem, tworzy nowe współbrzmienia i nastroje. I pozostając oczarowanym w tym z czarowanym świecie, mamy uczucie naszej obecności tam w górach, na Podhalu. U samiuśkich Tatr... Atmosfera Bożego Narodzenia w górach, na Podhalu to nasze narodowe bogactwo. Tak sugestywne, że rodzi się wiara w to, że to tu na Podhalu, Bóg się Rodzi. I tylko patrzeć, jak droga w kierunku Tatr będą zmierzać Trzej Królowie. Te trzy płyty z Kompozycjami Bożonarodzeniowymi Mistrza Zaryckiego, do słów Wiesława Nowaka,

HYMN AGH

Wiesław Nowak

♩ = 100

Andrzej Zarycki



Partytura utworu „Hymn AGH”
wspólnego dzieła W. Nowaka
i A. Zaryckiego

podtrzymują w nas to przekonanie. Chce się z nimi koleďować wraz... i to nie raz...”. Z satysfakcją pragnę zauważyć, że utwory „Mej Kochanej AGH – Radosno Nowina”, w naszej akademii dalej cieszą się popularnością, a potwierdzeniem tego niech będzie fakt, że 9 stycznia 2023 roku w auli AGH w trakcie spotkania Wychowanków AGH, by w atmosferze świąt Bożego Narodzenia uroczystie powitać Nowy Rok 2023, aulę wypełniła muzyka zaczerpnięta z płyty „Mej kochanej AGH – Wesolo Nowina”. Płyty te można jeszcze nabyć w znanej księgarni muzycznej na Rynku Głównym, a przy odrobinie szczęścia spotkać i Andrzeja Zaryckiego, który chętnie te płyty podpisuje. Na zakończenie chciałbym też dodać, że duet autorski Nowak – Zarycki z myślą o AGH przygotował też jeszcze inny prezent „Hymn AGH”. Zatem serdecznie życzę Państwu świątecznej kontemplacji tych tekstów oraz przyjemnego muzycznego odbioru.

Okladka płyty „Mej Kochanej AGH” – wspólnego dzieła W. Nowaka i A. Zaryckiego

